

Elżbieta M a t u l e w i c z, *Miłosierdzie Boże w charyzmacie Zgromadzenia Księży Marianów*, Lublin: Wydawnictwo POLIHYMNIA 2007, ss. 427.

Prezentację książki dr Elżbiety Matulewicz należy osadzić w kontekście, jakim jest przede wszystkim beatyfikacja założyciela Zgromadzenia Księży Marianów – o. Stanisława Papczyńskiego (Licheń, 16 IX 2007) i wydanie z tej okazji *Pism zebranych* (Wydawnictwo Księży Marianów, Warszawa 2007) pod redakcją naukową Andrzeja Pakuły MIC, jak również publikacja obszernych komentarzy do pism założyciela w serii „Źródła Mariańskie”. Trzeba również wziąć pod uwagę fakt, że w 2009 roku przypada setna rocznica odnowienia Zgromadzenia Księży Marianów.

W związku z tym zarówno sami marianie, jak i teologowie duchowości stawiają sobie pytanie o specyfikę charyzmatu tego pierwszego polskiego męskiego zgromadzenia zakonnego i poniekąd pierwszej polskiej szkoły duchowości. Pani Elżbieta Matulewicz w omawianym studium, które jest jej rozprawą habilitacyjną, zgłasza odważną tezę, że charyzmat mariański ma przede wszystkim wymiar miłosierdziowy. W nim znajduje swą podstawę zarówno duchowość chrystocentryczno-eklezyjalna, wyrażająca się w zawołaniu: „Pro Christo et Ecclesia”, jak i propagowana przez marianów pobożność maryjna, skoncentrowana głównie wokół dogmatu Niepokalanego Poczęcia.

Swoje stanowisko Autorka przedstawia w pięciu rozdziałach omawianej rozprawy. W pierwszym podjęła próbę określenia duchowości oraz charyzmatu Zgromadzenia Księży Marianów i osadzenia jej w kontekście historycznym, bez którego nie można w pełni go zrozumieć. Sama kolejność poruszanej tu tematyki ujawnia słuszne przekonanie autorki, oparte na nauczaniu Kościoła, że „charyzmat założyciela trwa w życiu instytutu zakonnego, stanowiąc jego dynamiczną moc” (s. 56). Jest on istotnym elementem duchowości danego instytutu, dlatego po ogólnej charakterystyce duchowości mariańskiej, w której wyróżniono teocentryzm, chrystocentryzm, maryjność, eklezyjalność, powszechność, dążenie do świętości i miłosierdzie, w kolejnym paragrafie omówiono charyzmat bł. Stanisława Papczyńskiego. Cechuje się on przede wszystkim nastawieniem maryjnym, eschatologicznym i eklezyjalnym. Rozdział pierwszy kończy się zatem próbą identyfikacji obecności problematyki Bożego miłosierdzia w duchowości mariańskiej od początku istnienia Zgromadzenia do czasu odnowy, dokonanej przez bł. Jerzego Matulewicza, następnie w odnowionej i uwspółcześnionej duchowości, a wreszcie w realizacji wskazań Pawła VI i Jana Pawła II, jakie zostawili marianom. Takie osadzenie wzajemnej relacji duchowości i charyzmatu w kontekście historycznym jest zabiegiem oryginalnym i jak najbardziej zasadnym.

Rozdział drugi Autorka poświęciła nakreśleniu biblijno-teologicznych podstaw tajemnicy miłosierdzia Bożego według tego, jak było ono rozumiane w źródłach mariańskich. Obficie czerpie więc z pism Założyciela, Odnowiciela i innych znaczących marianów, jak chociażby z pism Sługi Bożego Kazimierza Wyszyńskiego, ks. Józefa Jarzębowskiego i ks. Juliana Chróściechowskiego. Na tej podstawie dokonuje rekonstrukcji, a następnie syntezy poglądów na samą istotę Bożego miłosierdzia, dzieła historiozbowcze, w których się ono przejawia, jak również ewangeliczny wizerunek Jezusa Miłosiernego. W wyniku przeprowadzonych badań Autorka stwierdza, że „w dorobku piśmienniczym Zgromadzenia Księży Marianów daje się zauważyć pogłębione rozumienie istoty miłosierdzia Bożego zarówno jako absolutnego Boga, jak i w aspekcie Jego dzieł w relacji do ludzi, a także jako Miłosierdzia Bożego Wcielonego – uosobionego w Jezusie Chrystusie. Refleksja teologiczna marianów oparta jest na analizie Pisma Świętego, dzieł Ojców Kościoła, a w zakresie źródeł teologicznych – na myśli tomistycznej i współcześnie na nauczaniu Jana Pawła II o Bożym Miłosierdziu” (s. 145).

Treść kolejnego rozdziału dotyczy poszukiwania odpowiedzi na pytanie: jak w misterium Bożego miłosierdzia wpisana jest tajemnica Patronki marianów – Niepokalanej Dziewicy Maryi? Takie postawienie problemu stanowi oś całej rozprawy i jest oryginalnym spojrzeniem na historię oraz duchowość mariańską, burzącym pewne stereotypy. Autorka, w duchu posoborowej mariologii, misterium Niepokalanego Poczęcia ujmuje jako najwspanialsze dzieło Bożego miłosierdzia, co oznacza, że kult Maryi Niepokalanej tym samym jest kultem Boga w tajemnicy Jego miłosierdzia, co bardzo trafnie unaocznia ilustracja na okładce książki przygotowana przez Andrzeja Mączyńskiego MIC. Jest to ważny element scalający u samych podstaw duchowość mariańską, dotychczas widzianą przede wszystkim jako duchowość maryjną. Z faktu, że Niepokalana jest dziełem Bożego miłosierdzia wynika jej przywilej i tytuł Matki Miłosierdzia, jak również istotny udział w dziele Odkupienia. W tym kontekście p. Matulewicz odważnie podejmuje żywo obecny wśród marianów problem tzw. piątego dogmatu – *Corredemptrix* i stwierdza, że „poza jedynym przypadkiem określenia wywołującego spory, które zastosował ks. Chróściechowski, omawiane [...] wypowiedzi marianów na temat roli Maryi w odkupieniu dokonanym przez Chrystusa, nie tracą swej aktualności i są, również dzisiaj, możliwe do zaakceptowania w świetle doktryny Soboru Watykańskiego II i nauczania Jana Pawła II zawartego w encyklice o Matce Odkupiciela” (s. 187). Oryginalnym i zasługującym na podkreślenie wkładem do pogłębionego odczytania duchowości mariańskiej jest przywołanie korelatywnych wyrażeń, użytych przez Jana Pawła II: *per Mariam ad Jesum* i *per Jesum ad Mariam*, w których – przerastając wszelkie wyniki z tego spory współczesnych mariologów – widzi dwa wymiary pośrednictwa Maryi w łasce Bożego miłosierdzia, odpowiednio: ascetyczny i mistyczny.

Ponieważ Zgromadzenie Księży Marianów jest apostołskim instytutem życia konsekrowanego, dlatego dwa następne rozdziały studium poświęcono omówieniu kwestii obecności tajemnicy miłosierdzia Bożego w praktyce życia chrześcijańskiego i mariańskiemu apostołatowi. Z lektury dzieła nietrudno zauważyć, że rozdział czwarty dotyczy praktycznego przejawu miłosierdzia w duchowości mariańskiej *ad intra*,

czyli w życiu duchowym samych marianów i środowisk z nimi związanych, natomiast rozdział piąty omawia tę samą kwestię, ale widzianą niejako *ad extra*.

Jeśli więc chodzi o przeżywanie w codzienności misterium Bożego miłosierdzia, to Autorka na podstawie źródeł wskazuje przede wszystkim na jego charakter dialogalny. Chodzi tu o doświadczenie Bożego miłosierdzia głównie przez sakramenty i pogłębione życie duchowe łącznie z fazą mistyczną. Odpowiedzią zaś na to doświadczenie mają być określone postawy wobec Boga, czyli wdzięczność i ufność, oraz wobec bliźniego, takie jak: przebaczenie, wyrozumiałość i życzliwość, zwyciężanie zła dobrem, współczucie i poświęcenie. Wszystkie te postawy postulatywnie zawarte są w dokumentach Zgromadzenia. Tu zaś znalazły nowe, pogłębione i zintegrowane uzasadnienie. Z tego „dialogu” miłosierdzia mają wynikać konkretne działania na rzecz bliźnich, które uwiarygodniają ową duchowość miłosierdzia. Jest to nowe spojrzenie na praktyczny wymiar duchowości mariańskiej z perspektywy nie tyle pobożności maryjnej, co przede wszystkim duchowości miłosierdzia.

Podobnie rozdział piąty, dotyczący mariańskiego apostołatu, jest odważną próbą jego reinterpretacji. Ma on się aktualizować w trzech zasadniczych płaszczyznach wskazanych zarówno w objawieniach otrzymanych przez św. Faustynę Kowalską, jak i w nauczaniu Jana Pawła II, a mianowicie: szerzenie kultu Bożego miłosierdzia, głoszenie tajemnicy Bożego miłosierdzia oraz podejmowanie i prowadzenie dzieł miłosierdzia, spośród których na szczególną uwagę w naszych czasach zasługuje obecna od początku Zgromadzenia praktyka wspomaganie dusz czyśćcowych, na co zwrócił uwagę kard. Tarcisio Bertone w homilii beatyfikacyjnej Założyciela. Autorka, wychodząc od przywołania dotychczasowych dokonań Zgromadzenia w każdej z tych płaszczyzn, wskazuje na nowe przestrzenie apostołatu.

W takim postawieniu sprawy dość czytelnie uwidoczniła się stosowana od początku omawianego studium, przyjęta przez Autorkę, własna metoda badawcza, a zarazem zasada hermeneutyczna, którą – jak się wydaje – bez ryzyka błędu można nazwać analizą historyczno-teologiczną. Przy omawianiu każdego szczegółowego zagadnienia p. Matulewicz najpierw śledzi źródła, a także towarzyszące ich powstawaniu uwarunkowania historyczne i społeczno-kulturowe, a następnie przechodzi do typowych analiz teologicznych.

Pomimo dostrzeżonych drobnych niedoskonałości stylu (np. zbyt częste przywoływanie nazwiska ks. Chrościechowskiego), czy mało istotnych defektów technicznych (np. niewłaściwy rozmiar czcionki odsyłaaczy do przypisów nr 166 i 167 na stronie 55), studium p. Elżbiety Matulewicz należy uznać za odważne i oryginalne, zważywszy na fakt, że duchowością męskiego zgromadzenia zakonnego zajmuje się świecka kobieta. Być może to niezależne spojrzenie od zewnątrz na duchowość mariańską, do czego doskonale przygotowała się poprzez dotychczasowe studia i publikacje, daje jej atut wglądnego obiektywizmu, zaś samo omawiane studium czyni nowatorską propozycją reinterpretacji duchowości mariańskiej z pożytkiem nie tylko dla samych marianów, ale dla całej polskiej duchowości.

Ks. Marek Chmielewski
Instytut Teologii Duchowości KUL